

dr hab. Andrzej Ołaś

Autor jest adiunktem w Zakładzie Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2295-8645>).

Wykładnia i zakres umowy jurysdykcyjnej zawartej na podstawie art. 25 rozporządzenia nr 1215/2012 – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 24.06.2021 r., V CSKP 37/21

Słowa kluczowe: *umowa jurysdykcyjna, klauzula prorogacyjna, wykładnia umów jurysdykcyjnych, rozporządzenie nr 1215/2012*

Publikacja stanowi krytyczne omówienie postanowienia Sądu Najwyższego z 24.06.2021 r., V CSKP 37/21¹, w zakresie zawartych w uzasadnieniu tego orzeczenia wniosków co do zakresu przedmiotowego umowy jurysdykcyjnej podlegającej rozporządzeniu nr 1215/2012², opartych na wykładni tej umowy. W artykule zwrócono uwagę, że dokonując wykładni tej umowy, Sąd Najwyższy uchylił się od zajęcia stanowiska co do właściwych reguł interpretacyjnych (normy właściwego prawa krajowego ustalone na podstawie adekwatnej reguły kolizyjnej w stosunku do autonomicznych reguł wykładni wyinterpretowanych z art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości). Autor artykułu opowiada się za koncepcją autonomicznej wykładni tych umów jako optymalną z punktu widzenia funkcjonowania brukselskiego systemu jurysdykcyjnego, przedstawiając zwięźle dotychczasowy dorobek orzeczniczy w tym zakresie, z równoczesnym podkreśleniem potrzeby dalszego rozwoju przedmiotowych reguł w drodze orzecznictwa TS tworzonego w dialogu z sądami krajowymi w celu zapewnienia satysfakcjonującego poziomu pewności prawnej w badanym obszarze.

1. Wprowadzenie

Zgodnie z art. 25 ust. 1 zd. 1 rozporządzenia nr 1215/2012, jeżeli strony niezależnie od ich miejsca zamieszkania uzgodniły, że sąd lub sądy państwa członkowskiego powinny rozstrzygać spór już wynikły albo spór przyszły mogący wynikać z określonego stosunku prawnego, to sąd lub sądy tego państwa mają jurysdykcję, chyba że umowa ta jest nieważna pod względem materialnym, na mocy prawa danego państwa członkowskiego. Stosownie do motywu 20 tego rozporządzenia, w razie

pojawienia się kwestii, czy umowa dotycząca jurysdykcji przyznająca jurysdykcję sądowi lub sądom państwa członkowskiego jest materialnie nieważna, kwestia ta powinna zostać rozstrzygnięta zgodnie z prawem państwa członkowskiego, w którym znajduje się sąd lub sądy wskazane w umowie, włączając w to normy kolizyjne tego państwa członkowskiego. Istotnym zagadnieniem nierozstrzygniętym wprost w Brukseli Ia jest ustalenie właściwych reguł interpretacyjnych służących wykładni umów jurysdykcyjnych w przypadkach, w których zakres tych umów może budzić wątpliwości. Kwestia ta sporna w nauce prawa, a zarazem istotna dla praktyki sądowej w wypadku sporu o właściwość międzynarodową sądu zarówno w ramach *forum derogatum*, jak i *forum prorogatum*, będąc węzłową dla sprawy rozstrzygniętej przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 24.06.2021 r., V CSKP 37/21, nie spotkała się z należyłą atencją w uzasadnieniu tego judykatu. Lukę tę próbuje wypełnić niniejsza wypowiedź.

1 LEX nr 3239912.

2 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z 12.12.2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. UE L 351, s. 1) – dalej rozporządzenie nr 1215/2012 lub Bruksela Ia.

2. Stan faktyczny

Omawiane orzeczenie Sądu Najwyższego³ zapadło w sporze pomiędzy bankami X i Y dotyczącym sposobu rozliczenia jednej z transakcji dokonywanych przez te (i inne) banki zrzeszone w organizacji w formie spółki handlowej V zajmującej się obsługą kart wydawanych klientom tych banków i generującej z tego tytułu przychody dla wspólników. Według powoda X w wyniku błędnego rozliczenia tej transakcji przez spółkę V doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego Y kosztem powoda, polegającego na przekazaniu pozwanemu należnych powodowi korzyści w postaci świadczenia pieniężnego i oznaczonej liczby akcji spółki V. Świadczenia te stały się przedmiotem żądania pozwu wniesionego przez X przeciwko Y do Sądu Okręgowego w W.

W odpowiedzi na pozew pozwany Y wniósł o odrzucenie pozwu ze względu na brak jurysdykcji krajowej wskutek zawartej umowy derogacyjnej, której stronami są powód i pozwany. W uzasadnieniu pozwu pozwany wskazał, że obejmując udziały w spółce V, strony podpisały (osobno w innych datach) akt przystąpienia do tej spółki, akceptując tym samym wszelkie regulacje wewnątrz tej spółki z uwzględnieniem jej statutu (*articles of association*). Według zaś pkt 22.1 i 22.2 przedmiotowych aktów przystąpienia do spółki (odzwierciedlających treść statutu) postanowiono, że wszelkie spory, jakie mogą wyniknąć i pozostawać w bezpośrednim lub pośrednim związku z uczestnictwem w systemie spółki V, będą rozstrzygały sądy angielskie według prawa angielskiego.

W replice na powyższe pismo powód podniósł, że sporna umowa derogacyjna nie została zawarta przez strony toczącego się postępowania. Statut spółki V wraz z aktami przystąpienia X i Y do spółki V miał bowiem na celu regulowanie stosunków korporacyjnych, tj. stosunków „wertykalnych” wspólników z samą spółką V, a nie stosunków „horyzontalnych” pomiędzy wspólnikami V. Akty przystąpienia X i Y do spółki V zostały dokonane osobno pomiędzy tą spółką a powodem i pozwanym, a nie pomiędzy powodem i pozwanym. Ponadto zdaniem powoda wolą stron nie było objęcie klauzulą derogacyjną wszelkich kategorii roszczeń, w szczególności roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Sąd Okręgowy w W. odrzucił pozew z uwagi na brak jurysdykcji krajowej, uwzględniając tym samym podniesiony przez pozwanego zarzut zawarcia skutecznej umowy derogacyjnej. Według sądu intencją wspólników tworzących spółkę V było wprowadzenie jednolitych reguł dotyczących wszystkich członków spółki, w tym przyjęcie jednej regulacji co do sposobu rozstrzygania sporów między członkami powstałych na tle wszelkich rozliczeń w ramach spółki. Przystępując do spółki V, strony zaakceptowały jej wewnętrzne regulacje, w tym postanowienia dotyczące wyboru sądu, przed którym będą rozpatrywane wszelkie spory pozostające w związku z byciem wspólnikiem spółki i tym samym zawarły skuteczną umowę derogującą jurysdykcję sądów polskich na rzecz sądów angielskich.

Uzasadniając objęcie zakresem tej umowy również spory pomiędzy samymi wspólnikami co do kwestii pozostających w związku z ich uczestnictwem w spółce i prowadzonymi przez

tę spółkę rozliczeniami, sąd I instancji wskazał na konieczność stanowczego odróżnienia analizowanego problemu od kwestii rozstrzyganej przez TS w wyroku C-543/10, Refcomp⁴. W przywołanej sprawie, dotyczącej umowy zawartej pomiędzy producentem i sprzedawcą, Trybunał stwierdził, że umowa prorogacyjna zawarta pomiędzy stronami określonego stosunku prawnego nie obejmuje z mocy prawa osób trzecich (finalnych nabywców towaru). Stanowisko wyrażone w tym wyroku jest zdaniem sądu I instancji bezdyskusyjne – umowa prorogacyjna zawarta pomiędzy producentem i sprzedawcą w oczywisty sposób nie może objąć osób trzecich, które nie zgadzały się na zawarte w niej postanowienia.

Odmienne należy natomiast oceniać sytuację, gdy przysze strony sporu (X i Y) dobrowolnie przystąpiły do umowy spółki, w ramach którego to aktu wyraziły one również zgodę na właściwość prawa angielskiego i sądów angielskich, przy czym realnym przedmiotem sporu może być jedynie zakres wyrażonej bezspornie zgody. W tej kwestii sąd wyraził pogląd, że w typowej sytuacji umowę jurysdykcyjną zawartą w umowie spółki kapitałowej należałoby uznać za obejmującą wyłącznie spory korporacyjne w sensie ścisłym, a więc spory pomiędzy spółką a wspólnikami (stosunki wertykalne), a nie pomiędzy samymi wspólnikami (stosunki horyzontalne). W typowym układzie stosunków to spółka kapitałowa prowadzi bowiem określoną działalność, zaś jej wspólnicy są jedynie uczestnikami tej spółki (pasywnymi inwestorami). W tym jednak wypadku spółka V była w istocie platformą bezpośredniej współpracy pomiędzy jej wspólnikami – bankami rozliczającymi jedynie swoje transakcje za pośrednictwem tej spółki. Stąd też poddanie sądom angielskim sporów związanych ze stosunkiem członkostwa w tej spółce musi obejmować również spory pomiędzy wspólnikami na kanwie ich wzajemnych stosunków w ramach tej spółki.

Sąd Apelacyjny w W. oddalił zażalenie powoda na postanowienie sądu I instancji o odrzuceniu pozwu. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko pozwanego, że roszczenie powoda wynika wprost z wielopłaszczyznowego stosunku prawnego łączącego strony niniejszego postępowania, a ściśle związanego z członkostwem w V. Gdyby bowiem powód i pozwany nie byli członkami tej organizacji płatniczej, to żaden z tych podmiotów nie uczestniczyłby w spornej transakcji. Sąd Apelacyjny zaaprobował pogląd, że postanowienia statutu spółki V zaakceptowane wyraźnie przez X i Y w ramach aktów przystąpienia do spółki regulują nie tylko relacje na linii członek (wspólnik) – organizacja (spółka), lecz także wzajemne relacje między członkami tej organizacji. W tym zakresie Sąd Apelacyjny powołał się na wyrok TS z C-214/89, Duffryn⁵, w którym wskazano, że obowiązki spoczywające na osobie jako członku stowarzyszenia należy uważać za obowiązki umowne, ponieważ przystąpienie do stowarzyszenia tworzy między członkami stowarzyszenia ściśle związku tego samego rodzaju, jak istniejące między stronami umowy⁶. W orzeczeniu tym Trybunał wyjaśnił przy tym, że w tożsamy sposób również związki między

3 Zob. omówienie M. Szpyrka, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Postanowienie Sądu Najwyższego z 24.06.2021 r. V CSKP 37/21*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2022/2, s. 58 i n.

4 Wyrok TS z 7.02.2013 r., C-543/10, Refcomp SPA przeciwko Axa Corporate Solutions Assurance SA i inni, EU:C:2013:62.

5 Wyrok TS z 10.03.1992 r., C-214/89, Powell Duffryn PLC przeciwko Wolfgang Petereit, EU:C:1992:115 – dalej wyrok C-214/89, Duffryn.

6 Tak też uprzednio wyrok TS z 22.03.1983 r., 34/82, Martin Peters Bauunternehmung GmbH przeciwko Zuid Nederlandse Aannemers Vereniging, EU:C:1983:87.

wspólnikami spółki są porównywalne z tymi, które istnieją między stronami umowy. Utworzenie spółki daje mianowicie wyraz temu, że między udziałowcami istnieje wspólnota interesów ze względu na dążenie do osiągnięcia wspólnego celu. Dla osiągnięcia tego celu każdy wspólnik ma prawa i obowiązki względem innych udziałowców i organów spółki przewidziane w umowie (statucie) spółki. Dlatego dla celów stosowania konwencji brukselskiej⁷ (obecnie Bruksela Ia) statut spółki należy uważać za umowę, która reguluje zarówno stosunki między wspólnikami, jak i stosunki między wspólnikami i założoną przez nich spółką.

Od wyroku sądu II instancji skargę kasacyjną złożył pozwany, zarzucając m.in.

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 Kodeksu cywilnego⁸ w zw. z art. 25 rozporządzenia nr 1215/2012 przez jego błędne zastosowanie, gdyż poprzez podpisanie dwóch indywidualnych aktów przystąpienia do spółki (osobno przez powoda i pozwanego) nie może dojść do rozszerzenia klauzul derogacyjnych zawartych w tych aktach na rzecz sądów angielskich, na spory pomiędzy poszczególnymi wspólnikami spółki (relacje horyzontalne), jeżeli każdy z nich odnosi się jedynie do sporów pomiędzy danym wspólnikiem a spółką (relacje wertykalne);
- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 51a Prawa o ustroju sądów powszechnych⁹ w zw. z art. 25 rozporządzenia nr 1215/2012 poprzez brak ustalenia treści norm prawa angielskiego, według których powinna być oceniana umowa derogacyjna zawarta w aktach przystąpienia do spółki, podczas gdy ustalenie treści tego prawa było obligatoryjne w związku z faktem, że prawem właściwym dla oceny umowy jurysdykcyjnej powinno być prawo państwa, którego sądom została przyznana jurysdykcja w drodze umowy, tj. prawo angielskie.

3. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Pomimo uwzględnienia skargi kasacyjnej za nietrafny Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 25 rozporządzenia nr 1215/2012 poprzez jego błędne zastosowanie. W tym zakresie Sąd Najwyższy wskazał, że z uwagi na brak skonkretyzowania w skardze, której jednostki redakcyjnej art. 65 k.c. zarzut ten dotyczy, uchyla się on spod kontroli kasacyjnej. Równocześnie jednak Sąd Najwyższy podzielił ocenę, że zarówno powód, jak i pozwany, podpisując akt przystąpienia do spółki V, w sposób dostateczny wyrazili wolę, aby wszelkie spory, jakie mogą wyniknąć i pozostawać w bezpośrednim lub pośrednim związku z uczestnictwem w systemie V, rozstrzygał sąd angielski według prawa angielskiego. Niezależnie od uznania, czy przez „sprawy z umowy spółki” należy

rozumieć wyłącznie spory powstałe na linii spółka – wspólnik, czy też stosując wykładnię rozszerzającą, dodatkowo sprawy dotyczące relacji wspólnik – wspólnik, w niniejszej sprawie nie jest zasadne twierdzenie powoda, jakoby wolą i intencją stron było, aby sporna klauzula jurysdykcyjna zawarta w akcie przystąpienia do spółki swoim zakresem przedmiotowym obejmowała jedynie spory pomiędzy spółką V a jej wspólnikami. W akcie przystąpienia X i Y do spółki zastrzeżono bowiem wyraźnie, że zarówno wspólnik (użytkownik systemu), jak i V (organizator systemu), nieodwołalnie przystają na wyłączną jurysdykcję sądów Anglii odnośnie do rozstrzygania wszelkich sporów, jakie mogą wyniknąć z tego aktu lub w związku z nim, a zatem godzą się wszczynać wszelkie postępowania wynikające lub związane z tym aktem wyłącznie przed tymi sądami. Według Sądu Najwyższego wykładnia powyższego postanowienia pozwała przyjąć, że zawarta w aktach przystąpienia do systemu V klauzula jurysdykcyjna swoim zakresem obejmuje nie tylko spory wynikłe ze stosunku łączącego danego uczestnika systemu z jego organizatorem, ale również spory powstałe w relacji między samymi uczestnikami tego systemu. W treści spornej klauzuli zastrzeżono bowiem wyraźnie, że wyłączna jurysdykcja sądów Anglii dotyczy zarówno sporów, jakie mogą wyniknąć z tego aktu (a zatem dotyczących relacji uczestnik – organizacja), jak i wszelkich sporów pozostających w związku z nim. Nie ulega wątpliwości, że te ostatnie swym zakresem mogą obejmować spory (bezpośrednio lub pośrednio) powstałe we wzajemnych relacjach między samymi uczestnikami systemu V. W powszechnym rozumieniu „mające związek” należy bowiem rozumieć jako „dotyczące”, „odnoszące się do”, „wiążące się z”.

Według Sądu Najwyższego mylił się również powód, utrzymując, że dla objęcia klauzulą jurysdykcyjną roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia konieczne jest każdorazowo wyraźne wskazanie w jej treści, że dotyczy ona także tej kategorii roszczeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się bowiem, że o ile strony nie umówiły się inaczej, umowa jurysdykcyjna dotycząca sporów wynikających z określonego stosunku umownego obejmuje nie tylko roszczenia wynikające z tego stosunku, ale także konkurujące z nimi roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego, jeżeli pomiędzy nimi istnieje ścisły związek¹⁰. Zdaniem Sądu Najwyższego prawidłowość ta jest adekwatna również na gruncie niniejszej sprawy z zastrzeżeniem konieczności uwzględnienia, że w przypadku wykładni umowy jurysdykcyjnej pod kątem objęcia jej zakresem konkretnego sporu znaczenie ma to, czy strony mogły przewidywać ewentualność takiego sporu przy zawieraniu umowy jurysdykcyjnej, a w wypadku zmiany stosunku poddanego klauzuli jurysdykcyjnej po jej zawarciu – w dacie modyfikowania tego stosunku¹¹.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego sposobu zawarcia umowy jurysdykcyjnej, Sąd Najwyższy zauważył, że w przedmiotowej sprawie w pkt 22.1 aktu przystąpienia do spółki V zastrzeżono, że akt ten wraz z pozostałymi tego rodzaju aktami stanowi jeden i ten sam instrument V. Oznacza to, że z chwilą przystąpienia do V zarówno powód, jak i pozwany zaakceptowali ww. klauzulę jurysdykcyjną i są nią związani. Należy jednak mieć na uwadze, że zarówno Sąd Apelacyjny, jak i sąd

⁷ Konwencja z 27.09.1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. WE L 299 z 1972 r., s. 32).

⁸ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360) – dalej k.c.

⁹ Ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.) – dalej p.u.s.p.

¹⁰ Tak zwłaszcza postanowienie SN z 7.04.2016 r., II CSK 489/15, LEX nr 2044471.

¹¹ Tak też powołane wcześniej postanowienie SN II CSK 489/15.

pierwszej instancji, skupiając się na ocenie zakresu przedmiotowego spornej klauzuli jurysdykcyjnej, zaniechały w istocie analizy, czy sposób, w jaki strony związały się sporną klauzulą, spełnia prawne wymagania dotyczące formy umowy jurysdykcyjnej. W tym zakresie zdaniem Sądu Najwyższego zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 25 ust. 1 Bruksela Ia poprzez jego błędne zastosowanie.

Sąd Najwyższy za zasadny uznał również zarzut naruszenia art. 51a p.u.s.p. w zw. z art. 25 ust. 1 Bruksela Ia, w zakresie, w jakim skarżący zarzucił zaniechanie ustalenia przez sądy orzekające w niniejszej sprawie treści norm prawa angielskiego, według których powinna być oceniana zawarta między stronami umowa derogacyjna. Zgodnie bowiem z treścią art. 51a § 1 p.u.s.p. sąd z urzędu ustala i stosuje właściwe prawo obce. W tym celu może zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu tego prawa oraz wyjaśnienie obcej praktyki sądowej. Tymczasem Sąd Apelacyjny (a wcześniej Sąd Okręgowy) nie dokonał niezbędnych ustaleń w tym zakresie. W tym kontekście Sąd Najwyższy podkreślił dodatkowo, że polskie prawo procesowe zakłada konieczność zapobiegania sytuacjom, w których strony przez derogację jurysdykcji sądów polskich uniemożliwiłyby sobie dochodzenie ich praw przed jakimkolwiek sądem. Wymaga się zatem, aby derogacja jurysdykcji sądów polskich była połączona ze skuteczną prorogacją jurysdykcji sądów innego państwa (art. 1105 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego¹²). Oznacza to, że sąd polski, do którego wniesiono sprawę mimo zawarcia umowy derogującej kompetencję międzynarodową sądów polskich i prorogującej jurysdykcję międzynarodową sądów państwa obcego (w tym przypadku sądów angielskich), musi zbadać, czy dana umowa jest skuteczna w świetle prawa właściwego dla niej w państwie obcym, którego sądy zostały przez strony wybrane. Badanie umowy derogacyjnej powinno zostać dokonane na podstawie przepisów prawa obowiązującego w państwie wybranym przez strony, w tym także przepisów jurysdykcyjnych tego państwa, które mogą zawierać odesłanie do regulacji innego państwa. W razie bowiem ostatecznego ustalenia, że sądy wskazanego przez strony umowy państwa obcego nie mają jurysdykcji (tzw. negatywny konflikt jurysdykcyjny), brak byłoby podstaw do odrzucenia pozwu przez sąd polski.

Zgodnie z art. 25 ust. 1 Bruksela Ia kwestie wątpliwości dotyczących ważności umowy jurysdykcyjnej pod względem materialnym należy rozstrzygać zgodnie z prawem państwa członkowskiego, w którym znajduje się sąd lub sądy wskazane w umowie (*lex fori prorogati*), włączając w to normy kolizyjne tego państwa członkowskiego (motyw 20 Bruksela Ia). Oznacza to, że postępowanie sądu krajowego powinno być dwuetapowe: w pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie właściwej normy kolizyjnej, a następnie ocena ważności umowy prorogacyjnej pod względem właściwych dla niej norm prawa materialnego. Wprawdzie przepisy Bruksela Ia nie definiują pojęcia „materialna nieważność umowy prorogacyjnej”, lecz zgodnie ze stanowiskiem doktryny powinno ono podlegać wykładni autonomicznej. „Materialna nieważność” umowy w znaczeniu przyjętym w art. 25 ust. 1 Bruksela Ia nie obejmuje przy tym zagadnienia dojścia umowy do skutku¹³. Ponownie rozpoznając

sprawę, Sąd Apelacyjny powinien zatem dokonać niezbędnych ustaleń co do treści prawa obcego, a następnie przeprowadzić analizę zawartych w akcie przystąpienia do spółki postanowień dotyczących jurysdykcji.

Na koniec Sąd Najwyższy zauważył, że w przedmiotowej sprawie konieczne było również ustalenie, czy w związku z opuszczeniem przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej w sprawie tej mogły mieć zastosowanie przepisy Bruksela Ia. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest jednak twierdząca, gdyż zgodnie z umową o wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej do 31.12.2020 r. trwał okres przejściowy, w którym wobec Wielkiej Brytanii obowiązywało prawo Unii Europejskiej, z takim samym skutkiem jak wobec wszystkich państw członkowskich, przy czym przepisy Bruksela Ia obowiązują w stosunkach z Wielką Brytanią także w postępowaniach sądowych niezakończonych do 31.12.2020 r., w których pozew (albo wniosek w postępowaniu nieprocesowym) został wniesiony przed zakończeniem tego okresu przejściowego. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszym postępowaniu.

4. Ocena rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego – ustalenie właściwych reguł wykładni umów jurysdykcyjnych podlegających Bruksela Ia

Przedmiotowe rozstrzygnięcie jest dobrą ilustracją problemów, na jakie napotykać wciąż sądy państw członkowskich w zakresie prawidłowej wykładni i stosowania przepisów jurysdykcyjnych odnoszących się do umów prorogacyjnych w reżimie Bruksela Ia. W niniejszej sprawie znamienne – co słusznie wytknął Sąd Najwyższy – że sądy obu instancji, rozważając kwestię związania stron sporną umową jurysdykcyjną, czyniły to w zasadzie przez pryzmat prawa polskiego (a w każdym razie intuicji prawniczych ukształtowanych przez to prawo), abstrahując tym samym od konieczności ustalenia i zastosowania prawa właściwego dla tej umowy z uwzględnieniem zawartej w art. 25 ust. 1 Bruksela Ia normy kolizyjnej odsyłającej do prawa właściwego dla *forum prorogatum*¹⁴.

W ocenie glosatora, uzasadniając zaskarżone orzeczenie, Sąd Najwyższy – choć na innej płaszczyźnie – dopuścił się w istocie uchybienia podobnej natury jak to, które sam słusznie wytknął. Uznając, że zgłoszony w skardze kasacyjnej zarzut obraży art. 65 k.c. wymyka się kontroli kasacyjnej wskutek braku dokładnego oznaczenia przez skarżącego naruszonej jednostki redakcyjnej tego artykułu, Sąd Najwyższy przeszedł niejako do porządku dziennego nad istotną dla sprawy przesłanką logiczną tego zarzutu, a mianowicie założeniem, że wykładnia spornej klauzuli jurysdykcyjnej niezbędna do ustalenia jej zakresu przedmiotowego, a tym samym ustalenia, czy poza sporami korporacyjnymi *sensu stricto* pomiędzy spółką V a jej współnikami obejmuje ona również spory pomiędzy współnikami powstałe na tle transakcji rozliczanych w systemie stworzonym przez tę spółkę, podlega prawu polskiemu jako *lex fori processualis*. Nie rozstrzygając przedmiotowej kwestii,

12 Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.).

13 Zob. postanowienie SN z 23.03.2018 r., I CSK 363/17, LEX nr 2484746.

14 W tym zakresie trzeba jednak oddać sprawiedliwość sądowi I instancji, który w swojej analizie prawnej w pewnym zakresie uwzględnił adekwatną judykaturę Trybunału dotyczącą problematyki umów jurysdykcyjnych w europejskim prawie procesowym cywilnym, o czym jeszcze poniżej.

a zwłaszcza nie negując zasadności stosowania polskiego prawa materialnego dla wykładni spornej umowy jurysdykcyjnej, *in merito* Sąd Najwyższy podzielił ocenę sądów obu instancji co do należytej wykładni tej umowy, uznając, że podpisując akt przystąpienia do spółki V powód i pozwany w sposób dostateczny wyrazili wolę, aby wszelkie spory, jakie mogą wyniknąć i pozostawać w bezpośrednim lub pośrednim związku z uczestnictwem w systemie V – w tym spory pomiędzy samymi współnikami – rozstrzygał sąd angielski według prawa angielskiego.

Tymczasem jak dostrzeżono słusznie we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepis art. 25 ust. 1 Bruksela Ia reguluje w sposób autonomiczny, oderwany od krajowego prawa procesowego, dopuszczalność zawierania umów jurysdykcyjnych w materii objętej zakresem zastosowania tego aktu, formę umów jurysdykcyjnych, a także skutki ich zawarcia¹⁵. W tym stanie rzeczy zarzut naruszenia reguł wykładni oświadczeń woli zawartych w art. 65 k.c. – niezależnie od stopnia jego skonkretyzowania – należało ocenić jednoznacznie jako z gruntu chybiony. Zarówno bowiem kwestia tego, czy strony istotnie złożyły zgodne oświadczenia woli prowadzące do związania ich umową jurysdykcyjną, a więc osiągnęły w tej mierze jakiegokolwiek porozumienie, jak i treść tego porozumienia, w tym zakres osiągniętego konsensu, podlegają autonomicznej ocenie prowadzonej według prawa unijnego¹⁶.

Oparcie wykładni umów jurysdykcyjnych podlegających reżimowi Bruksela Ia (a szerzej normom unijnego prawa procesowego cywilnego) autonomicznym regułom interpretacyjnym oderwanym od standardów krajowych specyficznych dla poszczególnych państw członkowskich ma wiele istotnych zalet. Przede wszystkim służy ono pewności i przewidywalności prawa poprzez stosowanie jednolitych reguł wyprowadzanych z art. 25 ust. 1 Bruksela Ia. Akceptacja owych autonomicznych dyrektyw interpretacyjnych dla umów jurysdykcyjnych sprzyja tym samym jednolitemu i przewidywalnemu stosowaniu norm jurysdykcji zawartych w Brukseli Ia we wszystkich państwach członkowskich.

Wartością samą w sobie jest przy tym również eliminacja potrzeby ustalania prawa właściwego dla wykładni umowy jurysdykcyjnej, co przy braku jednolitej i jednoznacznej normy kolizyjnej rodzi ryzyko rozbieżności na poziomie samych decyzji kolizyjnych podejmowanych przez sądy poszczególnych państw członkowskich, co jedynie potęguje niepożądany stan niepewności prawnej¹⁷. Podkreślenia wymaga bowiem,

że opowiedzenie się za koniecznością stosowania do wykładni umów jurysdykcyjnych podlegających Bruksela Ia norm prawa krajowego rodzi nie tylko dylemat na poziomie wyboru pomiędzy aplikacją metod interpretacyjnych znanych prawu krajowemu państwa członkowskiego *forum derogatum* lub *forum prorogatum*. Uznając bowiem nawet, że zawarte w art. 25 ust. 1 Bruksela Ia wskazanie prawa *forum prorogatum* jako właściwego dla oceny materialnej ważności umowy jurysdykcyjnej stanowi wyraźną preferencję dla porządku prawnego państwa wybranego tą umową, nie przesądza jeszcze, czy chodzi o reguły interpretacyjne obowiązujące w danej jurysdykcji w prawie materialnym czy procesowym. O ile bowiem idea stosowania *per analogiam* normy kolizyjnej odnoszącej się do materialnej ważności umowy sugeruje prawo materialne, o tyle nie można tracić z pola widzenia faktu, że umowa ta, stanowiąc odrębną czynność od materialnoprawnej umowy podstawowej, której dotyczy (art. 25 ust. 5 Bruksela Ia), ze względu na jej cele i skutki ma w przeważającej mierze (jeżeli nie wyłącznie) procesową naturę, co z kolei jest argumentem dla aplikacji reguł właściwych dla wykładni czynności procesowych¹⁸.

Przechodząc do samych autonomicznych reguł wykładni woli umów jurysdykcyjnych wyinterpretowanych z art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 w judykaturze TS, oczywistym punktem wyjścia jest stwierdzenie, że wykładnia klauzuli prorogacyjnej dokonywana w celu ustalenia sporów objętych jej zakresem stosowania należy do sądu krajowego, przed którym jest ona powoływana (odpowiednio *forum derogatum* lub *forum prorogatum*)¹⁹. Jednak z zastrzeżeniem zawartej

krajowych porządków prawnych – *legis fori derogati, legis fori prorogati*, a także do prawa państwa, w którym wszczęto postępowanie (*lex fori*); zob. P. Grzegorzczak, *Umowy...*, s. 179. W literaturze obcej zob. np. syntetyczny przegląd stanowisk P. Mankowski [w:] *Europäisches Zivilprozess- und Kollisionsrecht. EuZPR/EuLPR. Kommentar*, t. 1, Brüssel Ia-VO, red. T. Rauscher, Köln 2016, s. 795. Na temat wykładni umów jurysdykcyjnych opartych na *legis fori prorogati* lub *legis causae*, a więc prawie właściwym dla spornego stosunku podstawowego zob. A. Torbus, *Wykładnia...*, s. 135 i n. oraz powołana tam literatura i orzecznictwo obce. Według autora możliwym rozwiązaniem kompromisowym, a więc próbą pogodzenia wykładni autonomicznej z interpretacją na podstawie właściwego prawa krajowego ustalonego metodą kolizyjną byłoby zastosowanie wykładni zarówno wedle metody autonomicznej i według prawa właściwego ustalonego na podstawie kolizyjnego wyboru dla umowy głównej i klauzuli jurysdykcyjnej. W procesie wykładni pierwszeństwo miałyby reguły wykładni przyjęte w orzecznictwie TS, natomiast gdyby wniosek wykładni prowadził do jednoznacznej oceny, że umowa jest bezskuteczna, to *in favorem validitatis*, uzupełniając należałoby dokonać wykładni według *legis causae* – A. Torbus, *Wykładnia...*, s. 137. Skale problemów i niepewności prawnej wynikającej z rozbieżności w zakresie ustalania prawa właściwego dla umów procesowych najlepiej obrazują spory co do prawa właściwego dla zapisu na sąd polubowny w międzynarodowym arbitrażu handlowym – zob. na ten temat np. M. Gutowska, *Prawo właściwe dla umowy o arbitraż – zarys problematyki kolizyjnoprawnej*, „ADR – Arbitraż i Mediacja” 2022/1, s. 31 i n. oraz powołaną tam literaturę i orzecznictwo. Przyjęcie autonomicznych reguł wykładni dla umów jurysdykcyjnych w reżimie Bruksela Ia istotnie redukuje związane z tym ryzyka dla obrotu prawnego.

18 Na temat procesowej natury umowy jurysdykcyjnej zob. wyrok TS z 3.07.1997 r., C-269/95, Francesco Benincasa przeciwko Dentalkit Srl, EU:C:1997:337, pkt 25 – dalej wyrok C-269/95, Benincasa. Szczegółowo w kwestii charakteru prawnego tych umów zamiast wielu zob. A. Torbus, *Umowa jurysdykcyjna w systemie międzynarodowego postępowania cywilnego*, Toruń 2012, s. 124 i n. Odnosnie do reguł wykładni procesowych oświadczeń woli w prawie polskim zob. K. Markiewicz, A. Torbus, *O wykładni pisemnych oświadczeń stron w postępowaniu cywilnym rozpoznawczym*, „Polski Proces Cywilny” 2013/1, s. 27 i n.

19 Innymi słowy, określenie zakresu przedmiotowego umowy jurysdykcyjnej zależy od jej wykładni, która stanowi domenę sądu krajowego – zob.

15 Zob. postanowienie SN z 23.03.2018 r., I CSK 363/17; postanowienie SN z 5.10.2018 r., I CSK 611/17, LEX nr 2561034. W literaturze zamiast wielu zob. A. Torbus, *Wykładnia umowy jurysdykcyjnej zawartej na podstawie art. 25 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1215/2012. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r.*, I CSK 611/17, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2019, t. 25, s. 123 i n.

16 Postanowienia SN: z 23.03.2018 r., I CSK 363/17; z 5.10.2018 r., I CSK 611/17. Uwagi na temat tych i innych judykatów SN dotyczących problematyki umów jurysdykcyjnych na marginesie orzecznictwa TS z lat 2013–2018 r. dotyczącego tej problematyki zob. P. Grzegorzczak, *Umowy jurysdykcyjne w sprawach cywilnych i handlowych w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w latach 2013–2018*, „Przegląd Sądowy” 2019/7–8, s. 162 i n.

17 Jak słusznie zauważa P. Grzegorzczak, część doktryny międzynarodowego i europejskiego prawa procesowego cywilnego opowiada się za wykładnią umów jurysdykcyjnych podlegających Bruksela Ia na podstawie reguł interpretacyjnych wynikających z właściwych norm prawa krajowego. W zakresie ustalenia tego prawa nie ma jednak *communis opinio* – rozważa się odesłanie do wszystkich w zasadzie wchodzących w rachubę

w art. 26 rozporządzenia nr 1215/2012 regulacji dotyczącej wdrożenia się w spór²⁰, jeżeli powództwo wytoczono przed sądem państwa członkowskiego, który w umowie jurysdykcyjnej został wskazany jako mający jurysdykcję wyłączną, każdy sąd innego państwa członkowskiego zawiesza postępowanie, dopóki sąd wskazany w umowie nie stwierdzi, że nie ma jurysdykcji na podstawie tej umowy (art. 31 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012)²¹. W wypadku postępowań paralelnych pierwszeństwo do dokonania autorytatywnej wykładni umowy jurysdykcyjnej posiada zatem sąd *forum prorogatum*.

Celem procesu interpretacji jest ustalenie, jaka była wspólna wola stron w momencie zawierania umowy. Wspólny zamiar przyznania jurysdykcji poszczególnym sądom i jego zakres należy ustalić na podstawie treści klauzuli jurysdykcyjnej (preferencja wykładni gramatyczno-językowej), w razie potrzeby popartej wszystkimi odnoszącymi się do niej dowodami oraz okolicznościami, w jakich została zawarta umowa podstawowa²². Umowa jurysdykcyjna może dotyczyć wyłącznie sporów już wynikłych albo mogących wyniknąć w przyszłości z określonego stosunku prawnego, co ogranicza zakres zastosowania klauzuli prorogacyjnej wyłącznie do tych sporów, które wywodzą się ze stosunku prawnego, dla którego owa klauzula została uzgodniona. Wymóg ten ma na celu uniknięcie sytuacji, w której jedna strona zostałaby zaskoczona przyznaniem jurysdykcji określonemu sądowi dla wszystkich sporów powstających w stosunkach z jej kontrahentem, które wywodziłyby się ze stosunków innych niż ten, dla którego zostało uzgodnione przyznanie jurysdykcji²³. Orzecznictwo to wyraźnie pokazuje, że autonomiczna wykładnia umów dotyczących jurysdykcji sądu koncentruje się na tekście konkretnej klauzuli z należyтым uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności towarzyszących zawarciu umowy podstawowej. Jeżeli określony spór ma charakter pozaumowny, np. dotyczy

roszczenia odszkodowawczego w ramach rzekomej odpowiedzialności deliktowej jednej ze stron umowy w wyniku naruszenia art. 102 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej²⁴ w związku ze stosunkiem umownym stron, należy ustalić, czy strony umowy mogły i powinny były rozsądnie przewidzieć prawdopodobieństwo wystąpienia takiego sporu w związku z nawiązywanym przez nie stosunkiem w momencie, gdy zgodziły się na klauzulę dotyczącą jurysdykcji²⁵. Jeżeli zaistnienie takiego zdarzenia było rzeczywiście racjonalnie przewidywalne, nie można twierdzić, że strona została zaskoczona przeniesieniem jurysdykcji do danego forum wybranego przez strony w ich umowie jurysdykcyjnej zawartej w celu poddania wszelkich sporów mogących wyniknąć z lub w związku z danym stosunkiem prawnym określonym sądom.

Powyższy test „przewidywalności jurysdykcyjnej” wraz ze skupieniem się na brzmieniu klauzuli i okolicznościach zawarcia umowy podstawowej powinien mieć również zastosowanie do określenia zakresu podmiotowego klauzuli dotyczącej międzynarodowej właściwości sądu zawartej w statucie spółki. O ile przy tym wydaje się, że oceny sformułowane w tym zakresie przez sądy obu instancji, a zaaprobowane przez Sąd Najwyższy są spójne z rezultatami uzyskanymi w drodze zastosowania powyższych dyrektyw, rażącym uproszczeniem byłoby stwierdzenie, że o objęciu klauzulą jurysdykcyjną zawartą bezpośrednio w umowie (statucie) spółki kapitałowej bądź też w aktach przystąpienia do tej spółki nie tylko sporów korporacyjnych pomiędzy spółką, a jej wspólnikami, ale również sporów pomiędzy samymi wspólnikami na tle stosunku spółki i jej działalności zostało już przesądzone w powoływany przez sąd I instancji wyroku w sprawie C-214/89, Duffryn. W judykacie tym przesądzono bowiem ponad wszelką wątpliwość, że zawarta w statucie spółki kapitałowej klauzula jurysdykcyjna, przyjęta zgodnie z właściwym prawem krajowym i samym statutem, zgodnie z którą określony sąd państwa członkowskiego

zwłaszcza: wyrok C-214/89, Duffryn; wyrok C-269/95, Benincasa. Zob. na ten temat również A. Torbus, *Wykładnia...*, s. 129 i n.; P. Grzegorzczak, *Umowy...*, s. 176.

20 Na temat zob. B. Wołodkiewicz, *Ustanowienie jurysdykcji krajowej przez wdrożenie się w spór na podstawie rozporządzenia Bruksela I bis*, Warszawa 2020, *passim*.

21 Szerzej zob. m.in. B. Trocha, *Problematyka zawisłości sprawy w rozporządzeniu nr 1215/2012 (Bruksela I bis)*, „Monitor Prawniczy” 2013/20, s. 1074 i n.; P. Grzegorzczak, *Nowy fundament europejskiego prawa procesowego cywilnego: jurysdykcja krajowa, zawisłość sprawy oraz uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych według rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego nr 1215/2012 (Bruksela Ia) (część II)*, „Przegląd Sądowy” 2014/7–8, s. 7 i n.; J. Puchała, *Zawisłość spraw wszczętych przed sądami różnych państw członkowskich w świetle rozporządzenia nr 1215/2012*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2016/11, s. 10 i n. W literaturze obcej zob. np. P.A. Nielsen, *The new Brussels I Regulation*, „Common Market Law Review” 2013/2, s. 503 i n.

22 Zob. wyrok TS z 24.06.1986 r., 22/85, Rudolf Anterist przeciwko Crédit lyonnais, EU:C:1986:255, pkt 14. Tak też A. Torbus, z podkreśleniem znaczenia jasnego i niebudzącego wątpliwości formułowania umów jurysdykcyjnych eliminującego potrzebę sięgania do elementów zewnętrznych w stosunku do treści tej umowy. Zdaniem tego autora doniosłość skutków umów jurysdykcyjnych oraz ich procesowy kontekst każe podchodzić z dużą ostrożnością do prób wykładni utrzymującej w mocy postanowienia niejasne jak również funkcjonalnej – rozszerzającej w skutkach – interpretacji ich zakresu; A. Torbus, *Wykładnia...*, s. 130 i n.

23 Zob. wyrok C-214/89, Duffryn, pkt 31; wyrok TS z 21.05.2015 r., C-352/13, Cartel Damage Claims Hydrogen Peroxide SA (CDC) przeciwko Akzo Nobel N.V. i in., EU:C:2015:335, pkt 68 – dalej wyrok C-352/13, CDC; oraz wyrok TS z 24.10.2018 r., C-595/17, Apple Sales International i in. przeciwko MJA, EU:C:2018:854, pkt 22 – dalej wyrok C-595/17, Apple.

24 Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 326 z 2016 r., s. 47 – dalej TFUE.

25 Tak TS w wyroku w sprawie C-595/17, Apple, różniąc tę sytuację z przypadkami deliktów wynikających z zachowań antykonkurencyjnych o charakterze kartelowym stypizowanych art. 101 TFUE. W tym bowiem zakresie we wcześniejszym wyroku w sprawie C-352/13, CDC, TS orzekł, że umowa jurysdykcyjna dotycząca ogólnie wszystkich sporów ze stosunków umownych nie obejmuje sporów o naprawienie szkody wynikającej z uczestnictwa jednej ze stron w porozumieniu kartelowym, które narusza art. 101 TFUE. Strona poszkodowana działaniem sprzecznym z prawem konkurencji nie może bowiem, w ocenie Trybunału, rozsądnie oczekiwać powstania takiego sporu w chwili akceptacji umowy jurysdykcyjnej, skoro nie wie o uczestnictwie kontrahenta w bezprawnym porozumieniu. Umowa jurysdykcyjna mogłaby być jednak skuteczna także w takiej sprawie, gdyby nawiązywała do sporów wynikających z naruszenia prawa konkurencji. Różniąc obie sytuacje w wyroku w sprawie C-595/17, Apple, TS stwierdził, że podczas gdy zachowanie antykonkurencyjne w rozumieniu art. 101 TFUE, mianowicie udział w kartelu, nie jest co do zasady bezpośrednio związane ze stosunkiem umownym łączącym członków kartelu i osoby trzecie, na które kartel ten oddziałuje, zachowanie antykonkurencyjne w rozumieniu art. 102 TFUE, mianowicie nadużycie pozycji dominującej, może się urzeczywistniać w stosunkach umownych nawiązywanych przez przedsiębiorstwo znajdujące się w pozycji dominującej oraz za pośrednictwem warunków umów. Należy zatem zauważyć, że w ramach powództwa wytoczonego na podstawie art. 102 TFUE uwzględnienie klauzuli prorogacyjnej odnoszącej się do umowy i odnośnego stosunku, względnie wynikających z umowy stosunków pomiędzy stronami, nie może zostać uznane za zaskakujące którąś ze stron w rozumieniu orzecznictwa przywołanego w pkt 22 tego wyroku. Zob. przekonywającą krytykę w kwestii spójności tych rozstrzygnięć, tj. zasadności zróżnicowania sytuacji objętych tymi judykatai – A. Torbus, *Wykładnia...*, s. 133–135; P. Grzegorzczak, *Umowy...*, s. 177–179.

ma rozstrzygać spory między spółką i jej wspólnikiem, stanowi umowę jurysdykcyjną w rozumieniu art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012, wymaganie zaś dostatecznego określenia stosunku prawnego, z którego mogą wynikać spory, jest spełnione, gdy zawarta w statucie spółki klauzula jurysdykcyjna może być wykładana tak, że odnosi się do sporów między spółką a jej wspólnikami jako takimi. Kwestia związania taką klauzulą wspólników spółki w zakresie zaistniałych pomiędzy nimi sporów na tle stosunku spółki bądź w związku z jej działalnością nie ma zatem w żadnym wypadku statusu *acte clair*. W świetle powyższego upływająca w 2022 r. 30 rocznica wydania ww. istotnego dla rozwoju europejskiego prawa procesowego judykatu, stanowiłaby doskonałą okazję do podjęcia przez TS próby odpowiedzi na istotne dla praktyki pytanie, czy, a jeśli tak, to pod jakimi warunkami klauzula jurysdykcyjna zawarta w umowie spółki bądź składających się na tę umowę jednobrzmiących aktach przystąpienia do spółki, może wiązać nie tylko spółkę i jej organy oraz wspólników w ich wzajemnych sporach ze stosunku spółki, ale również samych wspólników w wypadku zaistnienia sporu związanego z działalnością tej spółki. Można wyrazić ubolewanie, że Sąd Najwyższy nie skorzystał z okazji do zadania odpowiedniego pytania prejudycjalnego, rozpoznając skargę kasacyjną w sprawie będącej kanwą dla niniejszej glosy.

5. Konkluzja

Powyższa analiza pozwala uznać za zasadną wyrażoną już uprzednio w doktrynie opinię, według której jakkolwiek stanowisko uznające, że umowy jurysdykcyjne objęte reżimem Bruksela Ia podlegają autonomicznej wykładni, oderwanej od reguł interpretacyjnych właściwych dla poszczególnych państw członkowskich, jest z punktu widzenia zasadniczych celów brukselskiego systemu jurysdykcyjnego związanych z zapewnieniem pewności prawnej optymalne, to wobec braku konkretnych wskazówek wynikających z treści rozporządzenia oraz w pełni ukształtowanych w orzecznictwie TS standardów wykładni stawia ono sądy krajowe, dokonujące na co dzień interpretacji klauzul jurysdykcyjnych w celu ustalenia, czy dotyczą one konkretnego sporu zawisłego przed tymi sądami, w niełatwej sytuacji²⁶. Zasadne i co do zasady usprawiedliwione dotychczasowym dorobkiem orzecznictwem TS jest jednak oczekiwanie, że wraz z kolejnymi judykatai tego sądu rzeczne standardy będą ulegały stopniowej konkretyzacji i doprecyzowaniu, tworząc tym samym coraz bardziej klarowne i wewnętrznie spójne ramy dla autonomicznych, europejskich reguł wykładni umów jurysdykcyjnych. Dotychczasowy stan orzecznictwa pozwala stwierdzić, że fundamentem tego systemu pozostanie wykładnia obiektywna oparta na wzorcu „rozsądnej oceny” przyjętej w stosunkach społeczno-gospodarczych²⁷, z uwzględnieniem postulatu jurysdykcyjnej przewidywalności. W procesie rozwoju tych reguł niebagatelna jest przy tym również rola sądów krajowych. Poza prawidłowym stosowaniem reguł już wystarczająco wykrystalizowanych w judykaturze TS sądy te winny aktywnie partycypować w tym procesie poprzez dialog z Trybunałem inicjowany prawidłowo sformułowanymi

pytaniami prejudycjalnymi zmierzającymi do wyjaśnienia prawnych wątpliwości napotkanych w praktyce stosowania art. 25 rozporządzenia nr 1215/2012.

Abstract

dr hab. Andrzej Olaś

The author is an assistant professor at the Department of Civil Procedure, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Krakow, Poland (ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2295-8645>).

The Interpretation and Scope of Choice of Court Agreements Made Pursuant to Article 25 of Regulation No. 1215/2012. Commentary on Decision of the Supreme Court of 24 June 2021, V CSKP 37/21

Keywords: choice of court agreement, forum selection clause, interpretation of choice of court agreement, Regulation No. 1215/2012

The publication includes a critical discussion of the decision of the Polish Supreme Court of 24 June 2021, V CSKP 37/21, with respect to the conclusions, contained in the reasoning of this decision, regarding the subject-matter of the choice of court agreement governed by Regulation (EU) No. 1215/2012, based on its interpretation. The article points out that in its interpretation of this agreement, the Supreme Court refrained from taking a position on the relevant rules of interpretation (rules of applicable national law established on the basis of an adequate conflict of laws rule v. autonomous rules of interpretation derived from Article 25(1) of the Regulation in case law of the CJEU). The author of the article supports the concept of an autonomous interpretation of these agreements as optimal solution from the point of view of proper functioning of the Brussels jurisdictional regime. To support this view, he presents briefly the existing case law in this area, while emphasizing the need for further development of the rules in question through the case law of the CJEU, created in dialogue with courts of the Member States, in order to ensure a satisfactory level of legal certainty in the examined area.

Bibliografia / References

- Grzegorzczak P., *Nowy fundament europejskiego prawa procesowego cywilnego: jurysdykcja krajowa, zawisłość sprawy oraz uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych według rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego nr 1215/2012 (Bruksela Ia) (część II)*, „Przegląd Sądowy” 2014/7–8.
- Grzegorzczak P., *Umowy jurysdykcyjne w sprawach cywilnych i handlowych w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w latach 2013–2018*, „Przegląd Sądowy” 2019/7–8.
- Gutowska M., *Prawo właściwe dla umowy o arbitraż – zarys problematyki kolizyjnoprawnej*, „ADR – Arbitraż i Mediacja” 2022/1.
- Mankowski P. [w:] *Europäisches Zivilprozess- und Kollisionrecht. EuZPR/EuIPR. Kommentar*, t. 1, Brüssel Ia-VO, red. T. Rauscher, Köln 2016.
- Markiewicz K., Torbus A., *O wykładni pisemnych oświadczeń stron w postępowaniu cywilnym rozpoznawczym*, „Polski Proces Cywilny” 2013/1.

²⁶ Tak też P. Grzegorzczak, *Umowy...*, s. 180.

²⁷ Tak trafnie co do charakterystyki ogólnych reguł wykładni, jakie można wywieść metodą indukcji z orzecznictwa TS A. Torbus, *Wykładnia...*, s. 137.

Nielsen P.A., *The new Brussels I Regulation*, „Common Market Law Review” 2013/2.

Puchała J., *Zawisłość spraw wszczętych przed sądami różnych państw członkowskich w świetle rozporządzenia nr 1215/2012*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2016/11.

Szpyrka M., *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Postanowienie Sądu Najwyższego z 24.06.2021 r., V CSKP 37/21*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2022/2.

Torbus A., *Umowa jurysdykcyjna w systemie międzynarodowego postępowania cywilnego*, Toruń 2012.

Torbus A., *Wykładnia umowy jurysdykcyjnej zawartej na podstawie art. 25 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1215/2012. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r., I CSK 611/17*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2019, t. 25.

Trocha B., *Problematyka zawisłości sprawy w rozporządzeniu nr 1215/2012 (Bruksela I bis)*, „Monitor Prawniczy” 2013/20.
Wołodkiewicz B., *Ustanowienie jurysdykcji krajowej przez udanie się w spór na podstawie rozporządzenia Bruksela I bis*, Warszawa 2020.

REKLAMA



KODEKS CYWILNY W JEDNYM TOMIE

Syntetyczny komentarz do przepisów Kodeksu cywilnego, uwzględniający **najistotniejsze zagadnienia wykładni** oraz reprezentatywne **orzecznictwo**.

Grono autorów – obejmujące przedstawicieli nauki prawa, jak również doświadczonych praktyków – zapewnia **wysoki poziom opracowania**.

Autorzy uwzględniają ostatnie **zmiany przepisów**, w tym dotyczące:

- zadośćuczynienia z tytułu naruszenia więzi rodzinnej,
- nieważności zobowiązujących umów przewłaszczenia na zabezpieczenie nieruchomości mieszkalnej,
- umowy dostawy,
- objęcia ochroną konsumentką niektórych przedsiębiorców.

Zarówno sposób prezentacji tematów, jak i układ tekstu ułatwiają czytelnikowi odnalezienie poszukiwanych informacji. Komentarz do każdego przepisu stanowi **spójny wywód**, podzielony dla zwiększenia przejrzystości na tezy i tworzący logiczną całość, a nie zbiór oderwanych od siebie twierdzeń.

Jasny język i klarowne wywody sprawiają, że tekst czyta się z łatwością, a zarazem zwiększa się jego przydatność, zwłaszcza dla studentów i aplikantów, dla których może spełniać rolę podręcznika.

**ZAMÓW KSIĄŻKĘ Z RABATEM 20% W KSIĘGARNI PROFINFO.PL
W FORMULARZU ZAMÓWIENIA WPISZ KOD: WKCZA20**

Cena: **349 zł**

KODEKS CYWILNY

Komentarz

redakcja naukowa

Małgorzata Balwicka-Szczyrba, Anna Sylwestrzak

Małgorzata Balwicka-Szczyrba, Krzysztof Czub, Filip Czuchwicki
Marcin Glicz, Bartłomiej Gliniecki, Leszek Jantowski
Grzegorz Karaszewski, Beata J. Kowalczyk, Anita Lutkiewicz-Rucińska
Maja Maciejewska-Szałas, Dorota Maśniak, Grzegorz Sikorski
Anna Sylwestrzak, Bartosz Szolc-Nartowski

Wolters Kluwer